

Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem zwinięcia krajowych zakładów podrzutek w Lwowie i Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Na 19. posiedzeniu z dnia 11. października 1871. powziął wysoki Sejm uchwałę, która Wydziałowi krajowemu polecona została:

„Ażeby stopniowo przygotował zupełne zwinięcie zakładów podrzutek w Lwowie i w Krakowie, o ile to nastąpić może, bez naruszenia praw, wpływających z dotychczasowych aktów fundacyjnych.“

Wywiązując się z tego polecenia, zdajemy wysokiemu Sejmowi w tym przedmiocie sprawę, jak następuje:

Zaraz po odebraniu tych zakładów pod nasz zarząd, uznaliśmy potrzebę zwinięcia takich, a przy sprawozdaniu naszym z dnia 7. września 1869. do l. 8153 (allg. XVIII. stenogr. sprawozd. sejm. z r. 1869.) przedstawiliśmy wysokiemu Sejmowi wnioski, do tego zmierzające.

W powołanem sprawozdaniu naszym przytoczyliśmy liczne, na historycznych i statystycznych danych oparte dowody, iż podobne zakłady nie odpowiadają celowi, dla którego założone zostały, a szczególnie, że nie zmniejszają wypadków dzieciobójstwa i spędzania płodu, że pomnażają śmiertelność dzieci, że zwalniają lub zupełnie niszczą naturalne węzły rodzinne, że nie zabezpieczają moralnych i materyalnych interesów podrzutek i że do demoralizacji wszystkich warstw społeczeństwa przyczyniają się.

Od tego czasu wykryliśmy wiele nowych, przedtem uam nieznanych nadużyć, co nasze dawne przekonanie o potrzebie zwinięcia tych zakładów wzmocniło i utwierdziło.

Odkrycia te porobiliśmy przy zarządzanej przez nas w roku 1871. nadzwyczajnej rewizji podrzutek obydwu zakładów.

W sprawozdaniach rewizji tej przytoczyli delegaci nasi fakta, które rażące światło rzucają na zaniedbany stan fizycznego i moralnego wychowania podrzutek, tudzież na demoralizację tych warstw społeczeństwa naszego, które z podrzutekami mają styczność, szczególnie w okolicach Lwowa.

I tak sprawdzili delegaci nasi między innymi, iż żywicielki, które przeważnie tylko z spekulacji i w chęci zysku, podrzutków na utrzymanie biorą, fizyczne wychowanie ich zupełnie zaniedbują, tak dalece, że w czasie robót polnych, małe dzieci bez dozoru i pokarmu w domu zostawiają, lub dają im wódkę, ażeby tym sposobem oszołomione cały dzień spały. W jednej miejscowości powiatu lwowskiego natrafili nawet na żywicielkę, która nie chcąc mieć kłopotu z małym dzieckiem, zamykała je przez trzy miesiące na cały dzień do kojca.

Podobne obchodzenie się jest powodem wielkiej śmiertelności dzieci.

W jednej miejscowości sprawdzono, że z ośmiorga tamże umieszczonych dzieci, w przeciągu roku — siedmioro umarło.

Przy tak zaniedbanem fizycznym utrzymaniu, nie może być mowy o dobrem moralnem wychowaniu podrzutków.

Przy rewizji sprawdzono, że w 50. miejscowościach, w których znajdują się szkółki, na 544 podrzutków zdolnych do nauki, tylko 73. do szkoły chodziło, a to najwięcej przez 13. dni w roku. Dzieci chodzące do szkoły nie umiały po większej części abecadła, a jeżeli takowe umiały, to nie z książki, tylko na pamięć.

Sprawdzono również, iż zaledwo 60% dzieci, które pacierz umieć powinny, umieją takowy, a trafiły się nawet dzieci dziesięcioletnie, nie umiejące się przeżegnać.

W czasie rewizji zbierano doświadczenia, iż matki oddawszy dziecko do zakładu, porzucają takowe na zawsze i udają się na służbę za mamki. Służba taka jest dla nich tak ponętną, że starają się co roku w ciężę zachodzić, a akta wykazują, iż niektóre z nich po kilkoro a nawet 10. i 14. dzieci do zakładu oddały. — Obojętność tych kobiet dla swoich, do zakładu oddanych dzieci jest tak wielką, iż matki żyjące w tej samej miejscowości, gdzie ich dzieci są umieszczone, po kilka lat takowych nie odwiedzają.

Istnienie tych zakładów nastęrcza sposobność do popełniania różnych nadużyć.

Żywicielki podrzutków lwowskiego okręgu zносиły skargi, iż naczelnikom gmin i zawiadomcom parafii za czynności urzędowe, które według obowiązujących przepisów prawnych, bezpłatnie uskuteczniać być powinny, bądź płacić, bądź odrabiać muszą. — Żeby temu zgorzeniu zapobiedz, udaliśmy się do władz rządowych i duchowuych, (akt. W. k. L. 2610/72)—tutaj przytaczamy zaś to nadużycie, żeby okazać, iż instytucya podrzutków zły wpływ wywiera nawet na tych, którzy są powołani do czuwania nad nią.

C. k. Sądy sprawdziły, iż żywicielki wyładzały od proboszczow świadectwa życia zmarłych podrzutków, przedstawiając im inne dzieci. — Sprawdziły także, że pisarze gminni podobne poświadczenia fałszowali. — Na podstawie takich poświadczeń pobierano z kasy należytości za utrzymanie zmarłych dzieci. Dalej sprawdzono, że jedne i te same kobiety dla spekulacji, pod przybranemi nazwiskami po kilkoro dzieci z zakładu na utrzymanie brały, i odstępowały je innym kobietom za pewnem wynagrodzeniem (akt. W. kr. L. 13.410/71.)

Przy tak głęboko sięgającej i tak rozpowszechnionej demoralizacji, której tylko niektóre przykłady przytoczyliśmy, niepodobna myśleć o skutecznej reformie zakładów podrzutków, i zachodzi potrzeba zwinięcia ich ze względu na moralność publiczną. Tego wymagają również względy ekonomiczne.

Mimo oszczędności osiągniętych w tej gałęzi gospodarstwa krajowego, które w ogólnem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego wykazaliśmy, wydatki na utrzymanie tych zakładów są przecież jeszcze bardzo wygórowane.

Wydatki te wynosiły w roku zeszłym za pielęgnowanie 1.496 podrzutek krakowskiego zakładu kwotę 28.463 zł. zaś za pielęgnowanie 2.241 podrzutek lwowskiego zakładu, kwotę 51.549 zł. przeto razem przeszło 80.000 zł. Do wydatków tych przyczyniają się niesłusznie, opodatkowani całego kraju.

Według najnowszych dat statystycznych, zaczerpniętych z rocznika wydanego w bież. roku przez c. k. centralną komisję statystyczną w Wiedniu, rodzi się w Galicyi rocznie przeszło 19.000 nieślubnych dzieci.

Mimo tak znacznej ilości nieślubnych porodów w kraju, korzystają z tych zakładów według urzędowych dokumentów przyjęcia podrzutek, przeważnie tylko dzieci przynależne do Lwowa i Krakowa, lub pochodzące z napływowej, lecz stale w tych miastach zamieszkałej ludności.

Powiaty sąsiednie korzystają już rzadziej z tych instytucyj, a gminy odległe od tych miast stołecznych, nie odstawiają nigdy do tych zakładów dzieci nieślubnych.

Ażebym wielkie miasta miały stosowne składy dla płodów rozpusty i rozwiązłości swoich mieszkańców, moralna część obywateli całego kraju, musi więc swoim kosztem podobne instytucje utrzymywać.

Występujący w obronie zakładów podrzutek utrzymują zwykle, iż przez ich zniesienie, powiększyłaby się liczba wypadków podrzucania dzieci i dzieciobójstw.

Według powołanego rocznika statystycznego zdarzają się wypadki podrzucania dzieci w Galicyi bardzo rzadko, a w roku 1871. zdarzyło się tylko sześć wypadków podobnych.

Z tego okazuje się, iż lud nasz w ogóle nie jest skłonny do podrzucania dzieci — i chociaż zaprzeczyć się nie da, że we Lwowie i Krakowie podrzucano więcej dzieci, gdyby zakłady podrzutek zostały zwinięte, nie może to jednak przemawiać za ich utrzymaniem, ponieważ dzieci podrzucane znajdują zawsze opiekę i to lepszą jak w tych zakładach.

Również nieliczne są wypadki dzieciobójstwa. — Według pomienionego rocznika statystycznego zdarzyło się w Galicyi w 1869. i 1870. roku 29. wypadków podobnych, — a od czasu jak wysoki Sejm ograniczył przyjmowanie podrzutek nie dało się spostrzedz powiększenie zbrodni tego rodzaju. — Dzieciobójstwa dopuszczają się tylko takie kobiety, które chcą poród zataić.

Mimo dotychczasowej łatwości przyjęcia do zakładu położnic, tudzież mimo łatwości umieszczenia dzieci w zakładzie podrzutek, nie korzystały te kobiety z tych zakładów, ponieważ podobne instytucje nie odpowiadają ich intencjom i prowadzą do odkrycia tego, co one ukryć pragną.

Obawa powiększenia liczby dzieciobójstw nie może więc być powodem, do utrzymywania zakładów podrzutek, ponieważ zakłady te nie przyczyniają się do ich zmniejszenia.

Dalszym powodem utrzymywania zakładów podrzutek była chęć przysporzenia materiału naukowego członkom położnictwa. — Przyjmowanie dzieci do zakładów robiono bowiem zależnem od warunku, żeby ich matki poddały się praktyce klinicznej.

Jest to niewątpliwie wzgląd ważny, zwłaszcza w kraju naszym, w którym wielki jest brak akuszerki i w którym niezmiernie stosunkowa ilość kobiet i dzieci ginie przy porodzie. — Cel ten może jednak być osiągnięty w sposób mniej kosztowny, a mianowicie przez bezpłatne przyjmowanie ubogich kobiet bez różnicy stanu, już w ósmym miesiącu ciąży, tudzież przez udzielanie zezwolenia, ażeby każda położnica, która sobie tego życzy, w Zakładzie położniczym wraz z dzieckiem jeszcze przez cztery tygodnie po odbytem porożu bezpłatnie pozostać mogła.

Ponieważ według dotychczas obowiązujących przepisów prawnych, przyjęcie ciężarnej do zakładu położnicy jest zawisłem od tego, czy jest bliską rozwiązania czy nie, dalej z uwagi, iż teraz

położnica najpóźniej dziewiątego dnia po odbytych położeniu, zakład opuścić musi, powyższe ulgi wpłynęłyby niewątpliwie bardzo korzystnie na liczną frekwencję zakładów położniczych i dostarczyłyby obfitego materiału dla celów naukowych, przez co by uchylono wszelkie obawy kraju i c. k. rządu, że zniesienie zakładów podrzutek grozi upadkiem zakładom położniczym jako instytucjom naukowym.

Zwracamy nakoniec uwagę wysokiego Sejmu na to, że także reprezentacje innych krajów koronnych, kierując się zasadami, jakie w niniejszym sprawozdaniu wyłuszczyliśmy, a mianowicie Sejmowy wyższej Austrii, Krainy i Styrii, uchwały już zupełne zwinięcie tamtejszokrajowych zakładów podrzutek, a Najjaśniejszy Pan raczył dotyczącym ustawom krajowym najwyższej sankcji udzielić.

Wykazawszy w ten sposób nietylko bezużyteczność tych zakładów, lecz nadto ich szkodliwość dla kraju tak ze względów moralnych, jako też społeczno-ekonomicznych, przedstawiamy wys. Sejmowi w załączeniu stosowne wnioski zmierzające do uwolnienia funduszu krajowego od obowiązku dalszego utrzymywania tych zakładów we Lwowie i w Krakowie.

Uwolnienie to można osiągnąć tylko przez zupełne zwinięcie tych instytucyj, lub przez odjęcie im cechy zakładów krajowych.

Lwowski zakład był dawniej utrzymywany z środków gminy lwowskiej, później z środków Państwa a nakoniec z funduszy krajowych. Zakład ten nie ma własnego majątku. — Jedyną fundacją dla tego zakładu przeznaczoną, stanowi kwota 3.500 zł. w papierach wartościowych, która w r. 1859 przez Jej Excel. Maryą hr. z przedstawień teatralnych i dobroczynnych datków uzbieraną została na wybudowanie własnego budynku dla zakładu.

Zakład ten może przeto być zupełnie zniesionym, co jednakże musi nastąpić w sposób nie uszczuplający praw tych dzieci, które w zakładzie już są pomieszczone.

Inaczej ma się rzecz z krakowskim zakładem, który wspólnie z zakładem położniczym posiada własny majątek, składający się z dóbr i kapitałów, przynoszący obecnie 3.020 zł. rocznego dochodu.

Zakładu tego nie można przeto zupełnie zwinąć, można mu tylko odjąć cechę zakładu krajowego.

Instytucja ta wzięła początek od zapisu Biskupa krakowskiego Iwona z r. 1220, który nadał wieś Krowodrze i młyn na Prądniku białym, tudzież inne jeszcze fundusze konwentowi św. Ducha pod tym warunkiem, ażeby przełożony wraz z konwentem swoim biednych chorych, sieroty i kobiety ciężarne do szpitalu klasztorowego przyjmowali, tamże ich żywili i według zasad reguły swojej inne akty dobroczynne dla nich wykonywali (cum ea unica conditione, ut harum ratione ipse praepositus cum suo conventu pauperes infirmos, orphanos, praegnantes mulieres ad hospitale sui conventus suscipere, nutrire, ac in eos juxta profesionem suae regulae alia pietatis opera impendere teneretur.)

W czem te akty dobroczynne polegać miały, określały słowa statutu rzeczzonego konwentu, potwierdzonego przywilejem Zygmunta Augusta, króla polskiego, z dnia 20. Maja 1569: „Quae conditio nutriendi et aliorum operum pietatis impendendorum in eo consistit, quod praepositus hospitalis et conventus cracoviensis, miserabiles personas in hospitali cracoviensi circa conventum suum, pane majori singulis diebus providere teneatur, ex universis monasterii bonis etc.“

Pierwiastkowe te zapisy nie miały wybitnej cechy fundacji zakładów podrzutek, były to dary dobroczynne, mające na celu niesienie pomocy chorym, kobietom ciężarnym i sierotom, które już to sierotami opuszczonemi, już też podrzuconemi mianowano (infantumque projectitorum, expositorum, jacentium in plateis etc.)

Dopiero Michał Książę Poniatowski, Prymas królestwa polskiego przy sposobności inkorporowania szpitali św. Rocha i św. Sebestyana do szpitala św. Łazarza i przeniesienia tamże Sióstr Miłosierdzia, tudzież podrzutek i położnic przedtem w klasztorze św. Ducha pielęgowanych, ordynacją z dnia 8 kwietnia 1788. nadał zapisem tym cechę fundacyi w ścisłym znaczeniu tego słowa, orzekając najwyraźniej, że szpital ten raz na zawsze szpitalem św. Łazarza zwanym być ma, że takowy dla chorych płci obojga, tudzież kobiet ciężarnych i podrzutek przeznacza, że dochody z dóbr i funduszków szpitalowi przekazanych tylko na ten cel użytemi być mają, a co do sposobu zarządu szpitalem, przyjęciu chorych, kobiet ciężarnych i podrzutek, ich wyzwolenia, zdawania rachunków i t. p. osobny postanowi regulamin (in eodem conventu hospitale seu xenodochium infirmorum sexus utriusque, infantum expositorum, orphanorum pariter sexus utriusque, nec non mulierum praegnantium, constituimus, fundavimus, exercimus, ac illud titulo hospitalis st. Lazari insignimus, sicque vocari statuimus.)

W szczególności zaś co do dóbr Krowodrzy i młyna na Prądniku białym, przyłączonych do funduszków szpitala św. Łazarza, postanowiono rzeczoną ordynacją, żeby dochody używane były wyłącznie na pielęgnowanie i utrzymanie podrzutek obojga płci i żywicielek ich, tudzież kobiet ciężarnych (villam Krowodrza ac molendinum in Prądnik cum agro molitoris, juxta suos limites ita longe et late . . . in dotem praememorato hospitali seu xenodochii St. Lazari in Wesoła assignavimus, et in vim et titulum proprietatis et perpetui domini dedimus . . . et statuimus eodemque proventus, redditus in alimonia nutrimus, sustentationem infantum expositorum sexus utriusque ac mulierum praegnantium pro expediendo partu confugientium receptionem, seu infantum projectorum, nutricum ac mulierum praegnantium obsequiis, servitiis necessariarum, item suplectilis oportune conservationem converti debere statuimus.)

Według tej ordynacji zakład podrzutek w Krakowie nie jest zakładem samoistnym, lecz tylko oddziałem (sekcją) szpitala Św. Łazarza, wszakże z własnymi dla tej sekcji przeznaczonemi funduszami.

Zasadę tę stwierdził statut urządzający szpitale krakowskie pod dniem 23 grudnia 1839 wydany i przez trzy Państwa opiekuńcze zatwierdzony.

Według § 72. statutu zatrzymano podział szpitala Św. Łazarza na trzy główne sekcye, pierwszą dla chorych, drugą dla instytucji porodów i kliniki położniczej, trzecia zaś do przyjmowania podrzutek i sierot tudzież dla ich mamek, przyczem zarazem postanowiono, że fundusze instytucyjne szpitali krakowskich z jakiegokolwiek źródła wynikłe, nie mogą być odwrócone od swojego przeznaczenia, przeciwnie, że dochody ich mają jedynie do tego szpitala należyć i w ten sposób być użytemi, jak to fundatorowie mieć chcieli, dla czego każdy szpital tylko tego rodzaju chorych przyjmować może, którzy przeznaczeniu jego odpowiadają i nie więcej jak tylko tyle, ile własnymi środkami w swoim obwodzie wygodnie i przyzwoicie opatrzyć może. (§§. 43, 56 i 155. stat.)

Postanowienia powołanego statutu co do oddziału chorych szpitala Św. Łazarza zostały rozporządzeniami ministeryalnemi z dnia 6 marca 1855 L. 6.381 i z dnia 4 grudnia 1856 L. 26641 częściowo zmienione, zaś co do oddziału położnic i podrzutek niezmieniono takowy ch.

Przeciwnie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło rozporządzeniami z dnia 7 września 1855 L. 15.022 (ogłoszonym rozporządzeniem byłego c. k. Rządu krajowego w Krakowie dnia 12 października 1855. Nr. 31 Dz. u. kr.) iż względem tych zakładów dotychczasowe tak ogólne jakoteż i specjalne przepisy nadal, w mocy prawnej utrzymać należy.

Krakowską instytucję podrzutek należy przeto nadal pozostawić, jednakże w warunkach odpowiednich prawom wypływającym z powołanego aktu fundacyjnego i z statutu z r. 1839. a szczególnie jako oddział szpitala Św. Łazarza, z przeznaczeniem przyjmowania i utrzymywania podrzutek i sierot tudzież ich mamek, a to w ilości, na jaką dochody własnego majątku na to wystarczą.

Żeby kraj zakład ten w tej rozciągłości jak obecnie dzieje się i nadal z swoich funduszów utrzymywać miał, do tego nie ma, jak już wyżej wykazaliśmy, żadnej słusznej przyczyny, ani obowiązku takiego narzucać mu nie można,

Na podstawie niniejszego sprawozdania wnosimy zatem:

Wysoki Sejm raczy:

- 1.) uchwalić załączoną pod A. ustawę o zniesieniu zakładów podrzutek w Lwowie i w Krakowie jako zakładów krajowych.
- 2.) udzielić moc obowiązującą postanowieniom wyrażonym w załączonej pod B. uchwale sejmowej co do przeprowadzenia powyższej ustawy.

Lwów dnia 20 października 1872.

Zastępca Marszałka krajowego
Oktaw z Siemuszowy Pietruski.

Sprawozdawca
Cezary Haller,
Członek Wydziału krajowego.

A/

U s t a w a

z dnia _____ dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. 1.

Od dnia 1-go lipca następującego po ogłoszeniu niniejszej ustawy, ustaje przyjmowanie dzieci do lwowskiego zakładu podrzutek, a po wystąpieniu z zakładu ostatniego, przed powyższym terminem przyjętego podrzutka, zakład ten istnieć przestaje.

Art. II.

Od dnia 1-go lipca następującego po ogłoszeniu niniejszej ustawy, wstrzymuje się przyjmowanie dzieci do krakowskiego zakładu podrzutek na tak długo, dopóki liczba dzieci w tym zakładzie zostających nie zmniejszy się do tej ilości, jaka z dochodów własnego majątku tej instytucji utrzymaną być może.

Po wystąpieniu z zakładu ostatniego, kosztem funduszu krajowego utrzymywanego podrzutka, przestanie zakład ten istnieć, jako zakład krajowy.

Art. III.

Od dnia 1-go lipca następującego po ogłoszeniu niniejszej ustawy, będą przyjmowane do zakładów położnic we Lwowie i w Krakowie bezpłatnie kobiety brzemiennie już w 8-ym miesiącu ciąży, skoro tylko wykażą się legalnem świadectwem ubóstwa.

Kobiety przyjęte na bezpłatny oddział położnic, są obowiązane poddać się praktyce klinicznej

w celach naukowych, a w razie potrzeby winne
pełnić służbę matek, przy dzieciach znajdujących
się w zakładzie.

Każdej położnicy wolno pozostać wraz z dziec-
kiem w zakładzie przez cztery tygodnie po położu.

Art. IV.

Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych po-
lecam wykonanie niniejszej ustawy.

B/•

Uchwała

Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego księstwa Krakowskiego, względem przeprowadzenia ustawy o zwinięciu zakładów podrzutek w Lwowie i w Krakowie.

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu ażeby równocześnie z wejściem w życie ustawy ogłosił co następuje:

a) Dzieci położnic, które z powodu krótkotrwałych słabości z zakładu położnic do szpitala powszechnego na kurację przeniesione zostały, mogą być utrzymywane kosztem funduszu krajowego przez czas choroby matki.

b) Dzieci, których matki z powodu długotrwałej lub umysłowej słabości po upływie czterech tygodni, w szpitalu na kuracyi pozostawione być muszą, tudzież dzieci, których matki umarły, będą odesłane właściwej gminie w celu dalszego ich zaopatrzenia i utrzymania.

Koszta transportu, tudzież koszta utrzymania dziecka, jakie od czasu wydalenia jego z zakładu położnic, aż do czasu oddania go właściwej gminie urosną, ponosi fundusz krajowy.

e) Dyrekcyje szpitali powszechnych w Krakowie i we Lwowie, mogą matkom, które w przeciągu dwóch tygodni po położeniu, zakład wraz z dzieckiem chcą opuścić, tudzież matkom, które z powodu kalectwa nie są zdolne do pracy i zarobku, a po upływie czterech tygodni zakład z dzieckiem opuszczają, udzielać zapomogi do wysokości 5 zł. na rachunek funduszu krajowego.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rokowania z właściwymi władzami względem przyjmowania dzieci obcokrajowych do zakładów podrzutek w Lwowie i w Krakowie, na czas ich istnienia, tudzież względem ich

wydalenia i oddania właściwym gminom lub krajom, po zniesieniu tych zakładów krajowych.

III. Nakoniec poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby względem odpowiedniego użycia majątku, stanowiącego wspólną własność krakowskiego zakładu położnic i podrzutek, na utrzymanie krakowskiej instytucji dla sierot i porzuconych dzieci, w swoim czasie Sejmowi stosowne wnioski przedstawił.